

Sygn. akt: I C 1487/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bartłomiej Fiejdasz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. (1), K. S. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwot: 35 000,00 zł

10 000,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powoda K. S. (1) kwotę 15 000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia zapłaty.

II. w pozostałym zakresie powództwo K. S. (1) oddala.

III. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powoda K. S. (1) kwotę 342,00 zł (słownie: trzysta czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powódki K. S. (2) kwotę 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 r. do dnia zapłaty.

V. w pozostałym zakresie powództwo K. S. (2) oddala.

VI. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki K. S. (2) kwotę 108,50 zł (słownie: sto osiem złotych i 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

VII. nakazuje Kasie Sądu Rejonowego w Krośnie ściągnąć od strony pozwanej (...) SA w W. kwotę 250,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem połowy nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu K. S. (2).

VIII. pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu K. S. (2) obciąża Skarb Państwa – Kasę Sądu Rejonowego w Krośnie.

Sygn. akt I C 1487/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 czerwca 2018 r.

Powodowie K. S. (1) i małoletnia K. S. (2) wystąpili z pozwem przeciwko (...) Zakładowi (...) w W. o zapłatę kwot 35 000,00 zł oraz 10 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, że w dniu 12 grudnia 2015 roku zginęła w wypadku samochodowym J. S. (1) – matka i babcia powodów. W toku postępowania likwidacyjnego K. S. (1) otrzymał kwotę 15 000,00 zł, natomiast K. S. (2) odmówiono zadośćuczynienia. Powodowie podkreślili, że byli bardzo związani ze zmarłą, a jej śmierć była dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 21 kwietnia 2017 r. (I Nc 912/17), uwzględniającego powództwo w całości, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że, wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie na rzecz K. S. (1) należycie rekompensuje doznaną przez niego krzywdę, natomiast K. S. (2) w ogóle się nie należy, biorąc pod uwagę podeszły wiek zmarłej oraz fakt, że powodowie mieli własną rodzinę i nie byli blisko związani z J. S. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2015 roku w K. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego śmierć poniosła pasażerka jednego z pojazdów J. S. (1). Sprawcą wypadku był mąż J. S. (1), który również zmarł na skutek obrażeń poniesionych w tym wypadku. Był on ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA.

Powodowie w dniu 05 stycznia 2016 r. zgłosili szkodę pozwanemu domagając się zadośćuczynienia w kwocie 80 000,00 zł dla syna K. S. (1) oraz w kwocie 20 000,00 zł dla małoletniej wnuczki K. S. (2). Decyzją z dnia 07 kwietnia 2016 r. (...) przyznało powodowi kwotę 15 000,00 zł i odmówiło zadośćuczynienia powódce.

W chwili zdarzenia J. S. (1) miała 79 lat, K. S. – 57, zaś K. S. (2) - 12. J. S. (1) nie pracowała, zamieszkiwała wraz z mężem i młodszym synem, natomiast powodowie mieszkali kilka kilometrów od nich, tworząc 4-osobową rodzinę. K. S. (1) wyprowadził się z domu rodzinnego po ślubie. Często odwiedzał rodziców, pomagał im w codziennych sprawach, zawoził jedzenie, które gotowała żona. Cała rodzina była ze sobą bardzo zżyta emocjonalnie, spotykali się każde święta i uroczystości rodzinne (imieniny, urodziny). Nie było między nimi żadnych nieporozumień ani konfliktów. J. S. (1) z racji podeszłego wieku nie pomagała już powodom, ani osobiście ani finansowo. Przyjeżdżała jednak do nich wraz z mężem i okazjonalnie opiekowała się wnuczką K.. Wręczała jej też prezenty rzeczowe z okazji urodzin, świąt itp. Zmarła cieszyła się dobrym zdrowiem.

Powodowie bardzo przeżyli śmierć matki i babci. K. S. (1) stał się bardziej nerwowy, małomówny, trudniej się było z nim porozumieć. Również K. S. (2) była przygnębiona i smutna, czuła żal i pustkę. Do chwili obecnej obydwójce wspominają zmarłą, często jeżdżą na cmentarz zapalić świeczkę.

Po tej stracie powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Ich więzi rodzinne uległy zacieśnieniu.

M. była dla K. S. (1) osobą znaczącą, którą kochał, szanował i z której zdaniem się liczył. Zajmowała ona ważne miejsce w życiu powoda, była dla niego osobą szczególnie bliską. Śmierć matki w istotny sposób wpłynęła na stan psychiki powoda, skutkując podatnością na przeżywanie stanów przygnębienia i odczuwania subiektywnego bólu. Wywołała u niego zaburzenia emocjonalne pogarszające komfort życia oraz trudności w radzeniu sobie ze stresem, które miały

typowy przebieg dla przeżywania żałoby i nie rzutowały w istotny sposób na wywiązywanie się z ról społecznych, jakkolwiek okoliczności wypadku wyzwoliły niepokój i obawy powoda o przyszłość swoją i swojej rodziny, a doznawane przez niego poczucie krzywdy było boleśnie odczuwane.

Po zdarzeniu u powoda zdiagnozowano chorobę nadciśnieniową, jednak nie można stwierdzić, że jest ona efektem trudnych przeżyć po śmierci matki.

J. S. (1) była dla K. S. (2) kochaną i ważną osobą, zapewniającą jej poczucie bezwarunkowej akceptacji i ciepła rodzinnego. Tragiczna śmierć babci miała okresowo negatywny wpływ na psychikę powódki, powodując zaburzenia snu, nastroju oraz relacji społecznych, skutkujących nieodłącznymi podczas przeżywania żałoby konsekwencjami w codziennym funkcjonowaniu. Aktualnie powódka prawidłowo wywiązuje się z ról społecznych. Tragiczne okoliczności wypadku, współwystępujące z trudnym wiekiem rozwojowym 12-letniej dziewczynki, spowodowały, że było to dla niej traumatyczne doświadczenie, nie wymagające jednak korzystania z pomocy psychologicznej. Przeżycia powódki miały charakter i czas trwania typowy dla przebiegu żałoby.

/dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z 12.02.2016 r. – k. 12-13; zgłoszenie roszczenia z 05.01.2016 r. – k. 14 i 25; decyzja pozwanego z 07.04.2016 r. – k. 15; akta szkody - k. 55; zeznania świadków R. S. – k. 60/2 i M. B. – k. 70; opinie biegłej psycholog A. W. z dnia 20.11.2017 r. – k. 73 i 75; zeznania powoda K. S. (1) – k. 91/

Wszystkie dowody z dokumentów nie budzą zastrzeżeń Sądu co do ich prawdziwości i rzetelności i nie były kwestionowane przez strony. Sąd uznał je w całości za wiarygodne.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków i powoda, gdyż są ze sobą spójne, pokrywają się wzajemnie, są logiczne i uzupełniają się z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznał w całości za wiarygodną opinie biegłej psycholog, bowiem są one kompetentne, jasne i rzetelne. Opinie zostały wydane przez właściwego specjalistę i odpowiadają na wszystkie postawione pytania, strony nie wniosły do nich żadnych zastrzeżeń i nie domagały się powoływania kolejnego biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, lecz jedynie w części.

Poza sporem była fakt śmierci J. S. (1) w wypadku samochodowym i odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Podstawą dochodzonego przez powodów roszczenia jest przepis art. 446 § 4 kc, w myśl którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zdaniem Sądu nie budzi żadnych wątpliwości, że zmarła J. S. (1) był dla powodów osobą najbliższą. Zarówno K. S. (1), jak i K. S. (2) łączyły ze zmarłą nie tylko więzy rodzinne, ale też szczególne więzi emocjonalne. Ustawodawca posługując się pojęciem „najbliższy członek rodziny” położył nacisk na aspekt bliskości i relacji

z konkretną osobą, że z punktu widzenia krzywdy moralnej ważny jest faktyczny układ stosunków rodzinnych, a nie formalna kolejność pokrewieństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r. sygn. IV CK 648/04). Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (tak SN w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

W ocenie Sądu powodowie wykazali, że łącząca ich ze zmarłą tragicznie matką

i babką więc pozwala zaliczyć ich do kręgu osób najbliższych, nie tylko z uwagi na formalne pokrewieństwo. Świadczą o tym zeznania świadków i powoda oraz opinie biegłej psycholog A. W.. Należy się im więc zadośćuczynienie, jednak żądane kwoty są zawyżone.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyr. SN z 20.12.2012 r., IV CSK 192/12, L.). Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie

w trybie komentowanego przepisu są analogiczne jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 kc. Są one w zasadzie analogiczne jak przesłanki dochodzenia naprawienia szkody majątkowej. Wynika to z faktu, iż przepisy regulujące kwestie zadośćuczynienia, nie wprowadzają odrębnych przesłanek uzasadniających domaganie się tegoż zadośćuczynienia. Stąd też powszechnie się przyjmuje, że w tym zakresie należy odwołać się do ogólnych podstaw odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Jedyna różnica sprowadza się do tego, że zadośćuczynienie na podstawie art. 445 kc może być przyznane pokrzywdzonemu tylko w przypadku wyrządzenia mu krzywdy poprzez naruszenie wskazanych w nim dóbr osobistych, natomiast w świetle komentowanego przepisu, owo zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny. Źródłem szkody jest krzywda wynikła na skutek śmierci osoby bliskiej, a natężenie cierpień poszkodowanego w momencie śmierci

i dalszy przebieg żałoby, w tym zmniejszenie tych doznań w dacie wyrokowania podlega ocenie z nawiązaniem do pozostałych kryteriów decydujących o rozmiarze zadośćuczynienia za krzywdę (tak SA w Łodzi w wyr. z 16.6.2015 r., I ACa 1831/14, L.).

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, że śmierć J. S. (1) spowodowała u powodów znaczne cierpienie i ból. Łączyła ich ze zmarłą duża zażyłość i szczególna więź. Spędzali wspólnie dużo czasu, w tym na spotkaniach rodzinnych, odwiedzali się często, a matka i babka była ważną i szczególnie bliską osobą w ich życiu. Jej śmierć była dla powodów przeżyciem traumatycznym i okresowo negatywnie wpłynęła na ich psychikę.

Z drugiej strony przeprowadzone dowody nie uzasadniają tak wysokiego zadośćuczynienia, jak żądają powodowie. Po pierwsze, J. S. (2) w chwili śmierci miała 79 lat, była w podeszłym wieku i powodowie musieli liczyć się z jej nieodległym odejściem. Poczucie krzywdy jest w takim przypadku słabsze niż

w przypadku śmierci osoby młodej, czy też w sile wieku. Po drugie, z racji wieku aktywność życiowa zmarłej była mocno ograniczona, z zeznań świadka wynika, że to powód pomagał matce, a nie matka powodowi. Po trzecie, powodowie w chwili wypadku nie mieszkali ze zmarłą, lecz mieli już założoną rodzinę, na której powodowie się skupiali (żona, rodzeństwo), na którą mogli liczyć i nie zostali sami, więc stratę łatwiej znieśli. Po czwarte, w wypadku zginął również ojciec powoda

i dziadek powódki, więc przeżycia i cierpienie powinny być rozłożone na dwie osoby (z zeznań świadków wynika, że podobnie przeżyli obydwie śmierci. Po piąte wreszcie, powodowie nie wymagali terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego.

Z uwagi na powyższe adekwatnym zadośćuczynieniem będzie zdaniem Sądu kwota 30 000,00 zł w przypadku K. S. (1) i kwota 5 000,00 zł w przypadku K. S. (2). Odejmując kwotę wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego, powodowi należy się kwota 15 000,00 zł, a powódce – 5 000,00 zł. Takie kwoty zostały zasądzone w pkt I i IV wyroku, a w punktach II i V powództwa w pozostałym zakresie zostały oddalone.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 12 lutego 2016 roku. Jak stanowi art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie

w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie

poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Skoro powodowie zgłosili roszczenie w dniu

05 stycznia 2016 r., to w dniu 12 lutego 2016 r. strona pozwana była już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

O kosztach postępowania (odrębnie dla każdego z powodów) Sąd orzekł w myśl art. 100 kc, uwzględniając fakt, że K. S. (1) wygrał sprawę w 43%,

a K. S. (2) w 50%. Na koszty poniesione przez powoda składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1 750,00 zł, koszt opinii biegłego 200,00 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą skarbową w kwocie 3 617,00 zł, co łącznie daje kwotę 5 567,00 zł. Pozwany poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3 600,00 zł. Łączne koszty stron to kwota 9 167,00 zł, z tego powód ponosi kwotę 5 225,00 zł (57%), a pozwany – 3 942,00 zł. Różnicę (5 567,00 zł – 5 225,00 zł = 342,00 zł) zasądzono na rzecz powoda w punkcie III wyroku.

Na koszty poniesione przez powódkę składały się: koszt opinii biegłego 200,00 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą skarbową w kwocie

3 617,00 zł, co łącznie daje kwotę 3 817,00 zł. Pozwany poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3 600,00 zł. Łączne koszty stron to kwota 7 417,00 zł, więc strony powinny ponieść po 3 708,50 zł (50%). Różnicę (3 817,00 zł – 3 708,50 zł = 108,50 zł) zasądzono na rzecz powódki w punkcie VI wyroku.

Powódka K. S. (2) została zwolniona od obowiązku poniesienia opłaty sądowej od pozwu w całości. Zatem połową tej opłaty w kwocie 250,00 zł w pkt VII wyroku został obciążony pozwany, a drugą połową, zgodnie z treścią art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Skarb Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Krośnie.

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...)